KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Kwietnia. — Rok 1835. Czwartek. № 89 Jutro, S. Ryszard.

W zeszły Poniedziałek rano, rozstał się z tym światem ś. p. WJP. Gabryel *Rakuszewski*, niegdyś Obywatel województwa Kujawskiego, a dotąd miasta Warszawy, przeżywszy lat 93 nader użytecznie. Krewni, liczni przyiaciele i ubodzy ponieśli zbyt dotkliwą stratę. Zwłoki iego dziś o godz: 4 po południu z Kościoła XX. Karmelitów na Lesznie, przeprowadzone będą na smętarz Powązkowski. — W smutku pogrążona Familja po zgonie ś. p. Józefa *Zajdlica* (de Seydlitz), Dowódzcy korpusu inwalidów i weteranów, zeszłym z tego świata wczoraj w wieku 81 życia swego, zapraszaią łaskawych kollegów i przyiacioł na exportacją ciała iutro o godzinie 4 z południa z domu przy ulicy S. Jerskiej Nr 1790, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. (Ś. p. *Zajdlic* miał 65 lat zaszczytnej służby wojskowej.) — Dla biednej familji złożonej z 6ciu osób, wczoraj przysłano Redakcji Kurjera zł. 5 od H. B., zaś dla Justytutu moralnie zaniebanych dzieci zebrano do puszki będącej w kassie Teatrów, zł. 71 gr. 15. Bióro Zleceń złożyło na korzyść pogorzelców Opatowa zł. 15, ofiarowane przez właściciela 4 Pejsaży sprzedanych w temże Biórze. — Wczoraj grano w Resursie Kupieckiej: Oktet *Mendelsona Bartoldi*, dzieło 20. Sextet F. *Kalbrenera*, dzieło 58. Spiew J. *Lewi*, dzieło 7, i podwójny Kwartet L. *Spora*, dzieło 65. W czasie śpiewu towarzyszył JPan *Szalkiewicz* na klarynecie basowym; pierwszy raz słyszeliśmy w Warszawie ten instrument niedawno sprowadzony z Paryża, wynalazcą iego iest P. *Dakosta*, lecz znacznie tu wydoskonałony przez JP. *Samborskiego* tutejszego tokarza, za poradą JP. *Szalkiewicza*. Ma tony a szczególniej dolne mocne i nader przyiemne. W czasie wieczerzy, spełniono za zdrowie obecnego Wirtuoza *Lafona*. — Według taxy na miesiąc bieżący, ma się w Warszawie płacić za funt mięsa wołowego gr. 12, wieprzowego tyleż, a cielęciny gr. 11; na Ordynackiem każdy gatunek o grosz taniej. — W domu Nr 651 przy ulicy Przeiazd, w oficynie drewnianej w podwórzu onegdaj wszczął się ogień na górze pod dachem, lecz wczesny ratunek, prócz spalenia się tegoż dachu, resztę ocalił. — Do possesji Nr 451 na Krak: Przedmie: podrzucono Dziecię płci żeńskiej, niewiadomych Rodziców, dni 11 podług znalezionej przy niem kartki maiące, które do Dzieciątka Jezus na wychowanie odesłano. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Starym komendancie*, przywołani wszyscy Artyści, a po *Dawnych grzechach* JPanna Petr: *Zamecka* i JP. *Jasiński*. — Na wczoraj ogłoszono widowisko Jedzców i Akrobatów w amfiteatrze *Hecy*, lecz słota nie dozwoliła tej zabawy, było to niespodziane *Prima Aprilis*, gdyż ranek był nader pogodny. Może by licznie zgromadzili się amatorowie, bo afisz zapowiadał urozmaicenie tego widowiska a szczególniej „zakończą sztuki na linie, *wielka* piramida Mameluków na *dwa* piętra wysoka, wykonana przez *trzy* osoby!“ — Dogadzaiąc życzeniu wielu osób, mam zaszczyt donieść, iż znany z skutków olej *Makaseru*, umocniaiący włosy, znajduie się teraz w mniejszych flaszeczkach i sprzedaie się w magazynie podpisanego, iako też w sklepie galanteryjnym E. *Hudszona* na Krakow: Przed: po stałej cenie zł. 6 gr. 20. *Kraciński*, przy ulicy Miodowej Nr 436.

Z Petersburga 4 Marca v. s. — Ataman Kozackich pułków czynnej armji, Jenerał-porucznik *Własow* 1, otrzymał urlop na 4 miesiące, do domu i Kaukazu. — Pułtawskiego piechotnego pułku Kapitan *Bordałowski*, przeznaczony na Etapnego Naczelnika do miasta Głowaczewa w woiewództwie Sandomierskiem,

i ma się liczyć w wojsku. — N. CESARZ na przedstawienie Ministra oświecenia publicznego, najmiłościwiej udarować raczył Kollegskiego Assessora *Kykulnika*, kosztownym brylantowym pierścieniem, za ofiarowanie Jego Cesarskiej Mości 2ch iego Dram, pod tytułem: *Xiążę Skopin Szujski* i *Roksolona.*

Ze Lwowa 26 *Marca.* — Dopytywania się o wódkę, nadeszłe w tych dniach tutaj z prowincji niemieckich, mianowicie ze Szląska i Morawji, każą się spodziewać, że spekulacje zwrócą się na ten artykuł, i że wódka do owych prowincji będzie miała odbyt; oczekuiemy więc wpływu, iaki dopytywanie się to wywrze na cenę tego artykułu. — Listy i podróżni z Węgier zapewniaią o wielkim tamże niedostatku zboża, dla tego naglą z zasiewami, aby czem prędzej mogli iechać do Galicji po zboże. W mniej górzystej części Sanockiego cyrkułu także się bardzo ruszyli w pole, gdy tymczasem biednemu goralowi śnieg, zbyteczna wilgoć i codziennie tęgie mrozy nie dozwalaią pomyśleć o oraniu, a brak paszy, której ostatki bydłu zadaie, wprawia go codziennie w większe utrapienie.

Szwecja. — Donoszą z *Sztokolmu* d. 17 z. m. że dwór Królewski z powodu zgonu Cesarza *Franciszka*, przywdział żałobę na 4 tygodnie. — Król potwierdził statut nowoutworzonego towarzystwa *Religijnego*, które ma za cel pomnażać Missjonarzy protestanckich, dla rozszerzenia wiary chrześcjańskiej między poganami i starozakonnemi.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpanji: d. 17 z. m. że Jenerał *Mina* ściągnąwszy swoie wojsko w bliskości doliny *Baston*, udał się do *Netwate.* Jenerał *Zumalakaragui* zebrał także swoie wojsko w dolinie *Ulma*, oczekuiąc dalszych poruszeń *Miny*, zachowuiąc przytem krew zimną i nadzwyczajną przezorność we wszelkich działaniach. Jenerał *Mina* rozkazał spalić piękną wieś *Lekaroz*, która chroniła Karlistów będących przed miastem *Elizondo.* Wielu mieszkańców tej wsi z rozkazu *Miny* rozstrzelano a resztę odesłano pod mocną eskortą do *Pampeluny*, gdzie pozostaną w więzieniu do dalszego rozporządzenia Królowej. — D. 15 z. m. wywieziono powtórnie z *Baiony* dla wojska Jenerała *Miny* 200,000 fr. w gotowiźnie i 4000 par trzewików, znaczną ilość ryżu, mąki, sucharów, solonego mięsa, i amunicji, cały ten transport eskortował znaczny oddział pułku 48go piechoty francuzkiej. Wszyscy są w niecierpliwem oczekiwaniu czy stanowcza bitwa rozpocznie się (d. 20 z. m.) między Karlistami a wojskiem Królowej.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 21 z. m. że Król z powodu zgonu Xcia *Sasko-Altenburskiego*, nakazał żałobę dla swego dworu na dni 11. — Pan *Tjer* teraz cierpi chorobę gardlaną, która mu przeszkadza mówić zwykłym głosem; Lekarze tego ministra obawiaią się aby ta choroba nie stała się niebezpieczną. — W *Marsylji* cholera ieszcze nieustała (z tego miasta nie z *Lugdunu* uchodzili mieszkańcy.) — Między petycjami podanemi Izbie deputowanych, była, aby kosztem narodu wzniesiono pomnik na cześć Marszałka *Neia*, lecz nie przyięto tego proiektu.

Niemcy. — Donoszą z *Wiednia* d. 19 z. m., że posiedzenia stanów *Węgierskich* które były przerwane z powodu zgonu Cesarza Franciszka, znowu się rozpoczęły. — Trzęsienie ziemi w *Szatomarskim* obwodzie, według odebranych urzędowych doniesień, wznowiło się w miesiącu Lutym. — W *Wejmarze* odebrano wiadomość, że Xiążę Następca tego kraiu, przybył szczęśliwie do *Neapolu.* — Królewicz Pruski *Wilhelm* wrócił z Wiednia do Berlina. — W *Bawarji* Xięża *Benedyktyni* gorliwie zajmują się urządzeniem szkół wyższych. — Mówiono powszechnie, że spadek maiątku prywatnego, nieboszczyka Cesarza *Franciszka* będzie ogromny, teraz okazało się przeciwnie i nie ieden z mieszkańców kraiów Austrjackich więcej zostawia swym dzieciom. — W *Frankforcie nad Menem* spodziewano się około 20go z. m. roz-

maitych wydarzeń i wcześnie zapobieżono aby nienastąpiło iakie nieszczęście, lecz iuż wszelka trwoga minęła. — Dwór Xiężnej *Parmeńskiej* przywdział na pół roku żałobę po Cesarzu Austrjackim, a dwór *Belgicki* na 6 tygodni.

Rozmaitości. — Pan Adam Junosza *Rościszewski*, gorliwy o wzrost piśmienictwa kraiowego, zaprenumerował gazetę Lwowską z rozmaitościami, iako dar dla bibljoteki towarzystwa sławiańskiego w Proszowie (Eperies), w Węgrzech. — Xiędza *Łozińskiego*, *Słowa o weselu ruskiem* drukuie się w Przemyślu. Dziełko to w narzeczu mało-ruskiem napisane. — Dawno iuż zapowiedziany przekład *Krakowiaków*, wytłumaczony na ięzyk czeski ze zbioru Wacława z Oleska, wyszedł obok z textem oryginału, uskuteczniony i wydany przez Pana Wacława *Hanke*, z przyłączeniem kilku przyiemnych melodji tych wesołych piosneczek. — W Kopenhadze miano przedstawiać napisany w ięzyku duńskim najnowszy dramat *Elenszlegera*, pod nazwą *Rozbojnicy włoscy*. — Uczony Anglik *Price*, podaiąc wiadomość o kolei żelaznej, która się ma rozciągnąć od Londynu do południowej Wallji, dowodzi, że gdyby *Rzymianom*, (którzy zakładaniem wspaniałych gościnców tak rozwinęli pomysł o szybkich komunikacjach), znane były koleie żelazne i machiny parowe, bezwątpienia Rzymskie państwo, ieżeli nie przez wewnętrzne niezgody to z żadnej innej przyczyny upaśćby nie mogło, i że do czasów dzisieyszych, iuż 3/4 świata rzymskiem być by musiało. — Xiężnie *Gordon* w Londynie (iakeśmy iuż donieśli) skradziono brylanty. Xżę w publicznych pismach ogłosił iż da 600 fun: szterlingów, za wynalezienie onych; teraz ktoś mu odpisał, ieżeli da 1000 fun: to ie niezawodnie odbierze! — Nigdzie muzyka takiej opieki niedoznaie (pisze iedna z gazet) iak w *Getyndze*, tam bowiem w czasie koncertów w sali, wybrani Dyrektorowie koleino pilnuią żeby nikt ani słowa nieprzebąknął. — Jeżeli dla rozrywki podróżuiacy Anglicy i Francuzi z nudów niewiedzą co robić w *Niemczech*, niech słuchaią rady iednej z niemieckich gazet, która im następuiącą anegdotę za naukę przedstawia. Kiedy Cesarz *Józef 2gi* w Wiedniu skasował teatr francuzki, Poseł francuzki *Breteuil*, rzekł na pół z francuzka na pół z niemiecka „iuż teraz ostatnia moia rozrywka znikła, cóż ia mam robić?“ Cesarz który to słyszał, odpowiedział „rób WPan to co mój Poseł w Paryżu robi, on się tam uczy po francuzku.“ — *Wolter* przy *Fernej* swoiej pięknej wiosce, miał złego sąsiada który ciągle się z nim processował i bardzo go sobie znienawidził, lecz najbardziej to martwiło Woltera, że ile razy chciał w oknach stanąć, pierwszy widok był dom owego sąsiada, który szpecił całą okolicę, co zaraz go wzły humor wprowadzało. *Wolter* kazał pozasadzać drzewa aby ten dom zasłoniły, ale drzewa zwolna rosły; gdy iednego dnia przerzucał dzieło starego iakiegoś Filozofa, ujrzał następuiące wyrazy: „postaw między sobą a złym górę, żeby cię przed nim zasłaniała,“ iakoż Wolter natychmiast usłuchał tej rady i kazał usypać duży pagórek, który ów dom zasłaniał. Teraźniejszy Dziedzic obu tych włości Hr. *Bude* niedawno kazał ten pagurek zrzucić.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Ronikier Stani: Hra: z Gub: Wołyńskiej, Wolf Karól Dzie: z Cielęca, Sarnecki Aloizy Dzie: z Dobrzyńca, Jasiński Baltazar Dzie: z Dzięcioł.

DONIESIENIA.

W skutek upoważnienia Sędziego Kommissarza upadłości Xawerego Jasińskiego, Syndycy tejże Massy podaią do wiadomości, iż w dniu 3 b. m. i r. o godzinie 8 rano, przez Licytacją publiczną w Rynku Starego Miasta sprzedane będą Suknie mezkie, Koszule, Kamizelki, Spodnie i Kufer, za gotowe pieniądze więcej daiącemu. *Stanisław Banachowski i Józef Dębski* Syndycy.

BOCZ podróżny używany, z fordeklem, oknem, i pakami, iest do sprzedania za pomierną cenę; przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: K. Wiadomość u Lakiernika Szarla.

Podpisany życzy sobie przyiąć obowiązek KOMMISSARZA i ZASTĘPCY WOJTA GMINY lub AKTUARJUSZA EKONOMICZNEGO iako dotąd takowe sprawował. Mieszka w Krasińskich Pałacu przy Trybunale. *Dąbkowski.*

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżko, Stolik, Serwety, Koszule, Kopersztychy, i 3 Obrazy olejno malowane, oraz Chustka francuzka, w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 3 z południa przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Nowolipie w domu pod Nr 2452, prawnie zaięte ruchomości iako to: Łóżko, Szafy, Lichtarze, Lustra, Krzesła, Lanszafty, Stoliki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *W. Martyński* K. T.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, aby nikt o kupno POSESSJI pod Nr 61, z WIATRAKIEM i GRUNTAMI w Mieście Tarczynie położoną z nikim niewchodził, z przyczyny, iż Posessja ta ieszcze przez nabywców Sukcessorom do niey należącym zaspokoioną w zapłacie nie została, gdyż wrazie przeciwnym nowo nabywaiący o złe nabycie sam sobie winę przypisze. *Pawłowski i Marjanna Orzechowska.*

W dniu 22 Marca (3 Kwietnia) o godzinie 10 z rana przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3005, prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie Szafy, Łóżka, Lustro, Rądle miedziane, Talerze cynowe i Książki więzyku hebrajskim, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej daiącemu.

Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

W dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1772, w mieszkaniu podpisanego Komornika sprzedaną zostanie przez publiczną Licytacją prawnie zaięta Garderoba mezka, iako to: Płaszcz Tużurki, Frak, Spodnie, i t. p. przedmioty, a to za pieniądze natychmiast płacić się maiące.

Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

Rozmaite Ruchomości iako to: Łóżko politurowane, Stoły, Garderoba mezka, Bielizna, Pościel, i t. p. przedmioty, w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 3 z południa tu w Warszawie przy ulicy Żabiej w domu pod Nr 955 przez publiczną Licytacją więcej daiącemu niezawodnie sprzedane zostaną, a to za pieniądze natychmiast płacić się miane. *Paweł Wretowski* K. T. C. W. M.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Młodzieniec lat 14 maiący, ukończywszy klassę 3, życzy sobie umieścić się przy iakim handlu, rekomendacją mieć może od Osób znaczenie w kraiu maiących. Bliższa wiadomość w Biórze Jnfor.

W Województwie Podlaskiem Pcie Węgrowskim w Dobrach GRUTKU nad rzeką Bugiem położonych, są do sprzedania Tryki prawdziwej rassy Elektoralnej, sprowadzone z pierwszych Owczarni Saskich; chęć maiący kupna raczą się zgłosić do Jnspektora Owczarni tamże zamieszkałego, a przed strzyżą wełny przekonać się mogą o rzetelności niniejszego podania.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Stokfisz, Sandacz 2ki, Szczupak 2ki, Karp 2ki, Lin z kapus:, Okoń po holen:, Karaś smażo:, Pierogi grycza:, Makaron z parmezo:, Pieczeń cielę: huzar:, Zrazy zawiia: z owarza: kaszą, Potrawa z pulard, Kotlety z ryb. OBIAD: Zupa ryb:, Barszcz i Rosoł, Sztukamięsa 2ka, Ryba, Zrazy zawiia: z owarza: kaszą, Łazanki iezuickie z serem z pieca. KOLACJA: Kaczka z masłem, Ryby, Kotlety i Rozbratl.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Polędwica z rożna szpiko:, Sztufada cielę: z ogórka:, Gołębie dzikie szpi: z rożna, Szczupak z sosem tatar:, Sandacz z iaia:, Karp z sosem 2ki, Karasie smażo: z musztar:, Lin z kapus:, Pierożki zawiia: z serem, Jaia sadzo: na buljo:, Kwiczoły z rożna, Potrawa z mleczek cielę: w kroto:, Barszcz ze śmietaną i Rosoł, etc.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na 1m piętrze, nowo przybyli Górnicy *Karlsbadzcy*, wykonaią muzykę na różnych instrumentach. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano zimna stop. 4. Wczoraj w połu: ciepła 5.

TEATR WIELKI. Jutro Koncert JP. *Lafona.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Doktor Jugo.* 15ty raz *Familja Rikebür.*